

№ 156.

D. 2. Lipca.

PIĄTEK.

Rok 1824.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Rada Senatu po zgonie
Jana III 1696.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

N. PAN raczył ozdobić Orderem S. Stanisława Klasy II, Prezesa Sądu spra: Krymi: Woie: Mazo: i Kalis: *J. Łowieckiego*. Prezesa Sądu takiegoż, Wo: Lub: i Podl: *Władycha*. Prezesa Try: Wo: Lubel: *Rabińskiego*. Prezesa Try: Woie: Sando: *Łubińskiego*. Prezesa Kom: Hipot: Woie: Sando: *Trzeszczowskiego*, a też Orderu Klasy IV, Szefa Bióra w Kom: Rząd: Spraw: *Bendocłowskiego* i Archiwistę też Kom: *Anoffa*.—

W d. 28 Czerwca, odbył się Examen Publiczny w obecności JW. Rady Stanu Szan: i a wskiego Dyrektora Jeneralnego Wychowania Publ: tudzież Dozoru Szkół Cyrcułowych i Elementarnych, w Szkołach Rządowych Męskiej i Żeńskiej Cyrcułu 4go, zstających pod Nauczycielem Mateuszem *Gostyńskim* i Nauczycielką Anną *Gostyńską*.— w *Szkole Męskiej*, z 70 Uczniów, następujący otrzymali nagrodę, w *Odzieży*: Tomasz *Warpechowski*, w *Książkach*: Józef *Jaszczołf*, Wincenty *Ogonowski*, Stanis: *Wojciechowski*, Jan *Olszewski*, Michał *Dolhalski*, Jan *Markowski*. w *Wienicach*: Antoni *Piasecki*, Jan *Gut*, Józef *Lubowiecki*, Antoni *Filipecki*, Francisz: *Szczerbiński*, Teodor *Tatarkiewicz*, Karol *Baur* i Jan *Maier*. Pochwały zaś otrzymało 5 Uczniów, w *Szkole Żeńskiej*, z 96 Uczennic, następujące otrzymały nagrodę, w *Odzieży*: Francis: *Krakowska*, w *Książkach*: Antonina *Siwińska*, Franciszka *Win-*

delbaum Marjanna *Gołębiowska*, Franciszka *Czerwińska*, Teofila *Radlińska*, Rebeka *Mas*, Teofila *Mayer*, Alina *Waldenberg*, Salomea *Wejsblat*, Marjanna *Glatzstern*, Estera *Apter*. w *Wienicach*: Jdes *Anders*, Eleonora *Albir*, Wiktorja *Windelbaum*, Marjanna *Siwińska*, Felicja *Sznejderog*, Ewa *Sonderland*, Felicja *Erlich* i Anna *Weber*. Pochwały zaś otrzymało 5 Uczennic.

Urząd Muncypalny Miasta *Stołe: Warszawy* ogłosił przez Reskrypt Kom: Rząd: Spewaw *Wewn: i Policji*, oddaną została na: i na sprawiedliwość JP. *Rudnickiemu* Dokto: Med: i Chi: Fizykowi Miasta, który ciągle zgorliwością przykłada się do szczepienia Dzieciom *Ospy ohraniającej*. w Roku zeszłym więcej 800 dzieciom niż w latach poprzednich zaszczipioną została. Niemniej Doktor *Karól Jakobi* okazał takąż gorliwość. Także na pochwałę zasłużył Chirurg *Przedmieścia Pragi* Augu: *Chorażewicz*.

W następujący *Wtorek* o godz: 10tej rano w *Sali dolnej Pałacu Kazimierowskiego*, JP. *Stani: Janicki* Magister filozofji odbędzie publiczną dysputę do stopnia Doktora.

JPan *Letronn* Nauczyciel rysunków, uczeń *Dawida*, utworzył Salę do dawania kursu tej nauki, młodemu człowiekowi w każdym zawodzie potrzebnej. Lekeje będą 3 razy na tydzień, to jest: we *Wtorek*, *Czwartek* i *Sobote*, od południa do godziny w pół do 2giej po południu, a wczasie wakacji, od 11ej do 1wszej.

Placić się na miesiąc z Rp. 18. Gdy wielu młodych Francuzów uczęszcza do tej szkoły, młodzi Polacy dwójako będą korzystać, doskonalać się razem przez używanie w języku francuzkim, w którym często postęp tylko dla braku sposobności mówienia jest wstrzymany. JP. Lotronn pracnie także teraz nad wydaniem *Szkoły rysunków*, litografowanej przez niegoż podług najlepszych wzorów, w każdym zeszycie będą objaśnienia w języku Polskim, pierwszy zeszyt z 12 arkuszy będzie obejmował naukę głowy. Autor przykłada wszelkiego usiłowania, aby to dzieło pierwsze tego rodzaju w Polsce, wszelkie oczekiwanie zaspokoilo. Można abonować na to dzieło u Autora w godzinach lekcji wyżej wymienionych, w *Domu Wizytowskim* Nr. 392 w podwórzu na pierwszym piętrze. Cena abonamentu zł: 9 za jeden zeszyt, który potem będzie kosztował: 12. Osoby abonujące, oprócz kosztu o czwartą część mniejszego, mają tę korzyść że będą mogły wybrać sobie najpierwsze exemplarze, a zatem najlepsze.

Wczoraj znaczniejsze wygrane wyszły następujące: Zł: 15,000, wygrał Nr. 12,514 do *Staszowa*. Po Zł: 10,000, Nr. 1,189 u *Werthejma* Nr. 9 065 do *Wrocławka*. — Po Zł: 5,000 Nr. 12,442 do *Sieradza*. Nr. 13,551 — o. *Flatau*. Nr. 24 924 u *Saulsona*. — Po Zł: 2,500, Nr. 5,105 do *Sochaczewa*. Nr. 8,153 do *Zamościa*. Nr. 15,849 do *Irakowa*. Nr. 20,601 u *Petyskusa*. — Po Zł: 2,000 Nr. 1,532 u *Apta*. Nr. 7,657 u *Deplera*. Nr. 8,317 u *Werthejma*. Nr. 9,743 u *Petyskusa*. Nr. 11,381 do *Sieradza*. Nr. 11,594 do *Kalisza*. Nr. 22 423 u *Petyskusa*. — Po Zł: 1,000, Nr. 369 u *Petyskusa*. Nr. 574 u *Werthejma*. Nr. 587 u tegoż. Nr. 4,221 u *Gibasiewiczza*. Nr. 5 029 do *Checin*. Nr. 5,096 do *Łomży*. Nr. 5,247 u *Werthejma*. Nr. 5,626 do *Strykowa*. Nr. 5,862 u

Flatau. Nr. 6,331 do *Kalisza*. Nr. 6,438 u *Saulsona*. Nr. 8,657 u *Petyskusa*. Nr. 9,063 do *Wrocławka*. Nr. 9,067 tamie. Nr. 10,270 u *Petyskusa*. Nr. 10,879 do *Wielunia*. Nr. 11,809 u *Mansfelda*. Nr. 12 488 do *Łukowa*. Nr. 12,608 do *Piotrkowa*. Nr. 12,637 u *Petyskusa*. Nr. 13,141 u tegoż. Nr. 13,555 u *Flatau*. Nr. 13,860 u *Petyskusa*. Nr. 15 212 u *Gibasiewiczza*. Nr. 15,319 u B. *Simona*. Nr. 15,451 u *Petyskusa*. Nr. 15,865 u *Mikuliczza*. Nr. 16,289 u *Werthejma*. Nr. 16,480 do *Sieradza*. Nr. 17,449 u *Petyskusa*. Nr. 17,928 do *Kalisza*. Nr. 18,075 u *Rottenberga*. Nr. 18,835 u *Petyskusa*. Nr. 19,479 u tegoż. Nr. 20,110 u *Werthejma*. Nr. 20,175 u tegoż. Nr. 20,306 do *Sieradza*. Nr. 21,935 u *Saulsona*. Nr. 22,250 do *Kalisza*. Nr. 22,915 u B. *Simona*. Nr. 23,047 do *Radomia*. Nr. 23,901 u *Werthejma*. Nr. 24,258 u *Deplera*. Nr. 24,411 u *Petyskusa*. Nr. 24,490 u tegoż. Nr. 24,638 u *Lipschütza*. —

Wczoraj Lubownicy Muzyki zebrani w Królewskim Teatrze Pomarańczarni Łazienkowskiej, byli zadowoleni z wykonanych dzieł Muzycznych, szczególnie JPani *Meierowa* otrzymała liczne oklaski po odśpiewaniu wielkiej Arji *Rossyniego*. W czasie tańców (jak zawsze) *Mazurek* tańczony przez JPannę *Mierzyskę* ciągle wzniewał oklaski.

D. 30 Kwie: r. b. w Powiecie *Massalskim* (w Rossji) Żona rolnika urodziła Chłopca, większego wzrostu niż zwykle nowo narodzone dzieci; ten chłopiec urodził się z 2 głowami, 4 rękami, 3 nogami, z tych jedna o 3 palcach. Dziecie to w 3 godzin po urodzeniu umarło, Matka zaś została przy życiu.

NO W O S C I Z A G R A N I C Z N E.
z *Paryża*. — Król *Portug*: *Don Michał* odwiedził Króla *Francuzkiego* który go serdecznie uściskał; Król *Portug* nieumie języka

Francuzkiągo (Poseł Portugalski iest tłumaczem) będąc u Króla miał na sobie mundur pulku strzeleckiego i wstęgę Orderu S. Ducha który otrzymał po uśmierzeniu zaburzeń w Portugalji. Odwiedził oraz Osoby rodziny Królewskiej i co wieczór znajduje się w iednym z Teatrów Paryzkich. — Wielu Anglików bawiących dotąd w *Bruxelli*, nagle wyiechało do *Francji*, niewiadomo z iakiej przyczyny. — Ostatni Numer gazety *Codzienniej* wychodzącej w Paryżu wktórym był długi artykuł o Ministrze *Szatobryand*, został przez Policją zabrany. — z *Hispanji* donoszą iż tam panuje spokojność; schwytano już Jenerała *Kapapa* który broniąc się zabił 2 Żandarmów i uszedł w góry. — Nowe oddziały wojska Francuzkiego znowu są w marszu do *Hispanji*, mówią że powiększone będą do 90,000 Ludzi.

Od Granic Tureckich.

Donoszą z *Egiptu* że tameczny *Basza* ciągle niema ochoty pomagać rządowi tureckiemu w wojnie z Grekami. — Część Flotty *Kapudana Baszy* udała się ku *Salonicie*, słyszano doobno zaszła tam bitwa o której lubo dotąd niema pewnych szczegółów, lecz sądzić należy iż była pomyślniejszą dla Greków, niż ło żadnych targów. — Grecy na wszystkich miejscach są gotowi do dzielnego odporu przeciw Muzulmanom. Mówią że *Konstantyn Bazar* z statkami palmami iest bliskim Floty tureckiej, i zamysła po 3ci raz wysadzić ją na powietrze. — Grecy na wyspie *Negroponcie* w swym korpusie 8 000 dobrze uzbrojonych żołnierzy, na których meztwie można polegać.

z Niemiec.

Cesarz *Austrjacki* wkrótce wyiedzie z *Pragi*, ma przez czas krótki zabawić w *Kapic-*

lach *Marjenbadzkich*, a reszta lata przepędzi w *Palacu Szenbrun pod Wiedniem*. — D. 25 m z. w *Kaplicy Palacu w Szarlottenburgu pod Berlinem* odbył się obrzęd Bierzmowania, (Konsekracji) Królowny *Pruskiej Ludwiki* mającej teraz lat 15, w obec Króla i całej rodziny. — Kapelmistrz Cesarza *Austrjackiego Saljery* (Autor *Axura*) po 53 letniej służbie, otrzymał uwolnienie i całkowitą pensją dożywotnią; jego miejsce objął *Józef Ejgler*. — Jedna z gazet *Berlińskich* donosi że podług wyrachowania astronomicznego, na planecie *Merkurjusza*, wiosna trwa tylko przez 22 dni, a na planecie *Uranus* trwa wiosna przez lat 21, dni 134 i godzin 12. Jeżeli wielkość mieszkańców na planecie *Merkurjusza* iest z srednicą jego obwodu w stosunku takim w iakim wysokość naszego ciała z najduie się z srednicą Ziemi, tedy *Ludzie na Merkurjuszu* muszą mieć wzrostu 2 stopy i 8 cali, a wysocy na 3 stopy byłiby *Olbrzymami*. Przeciwnie mieszkańce planety *Jowisza* miałyby wysokości 57 stóp, zaś na *Xigżycu* iedną stopę i 3 cale.

z Londynu.

Donoszą z *Peru* (Ame: Pol.) że tam zaprzysiężono nową Konstytucją, którą w całej *Rzeczypospolitej* ogłoszono nroczyście. — Pod *WeraKruz* rozbojnicy napadli na wozy naładowane srebrem, i wszystko zabrali. — Król i Królowa *Sandwichscy* ciągle zwiełżają osobliwości *Londynu*, byli na operze *Tankred* i *Balecie*, marsz woienny 2go aktu bardzo się im podobał, lecz najbardziej byli kontenci z *Baletu*. Królowa codziem ubiera się w inne suknie, na głowie nosi girlandę z kwiatów. —

Piwowarzy pewnego miasta *Angielskiego*, ułożyli wzeszłym miesiącem adres do *Parlamentu* prosząc o znizenie cła i podając rozmaite projekta, adres ten był napisany na ogromnym arkuszu *pargaminu*, po głośnem od-

czytaniu, zaczęto podpisywać, ieden z piwo-
warów tak był niezgrabnym że wywrócił ka-
łamarz, przez co na znacznej części adresu zro-
biła się czarna plama. Za kwadrans odcho-
dzi pocztą, niepodobna było przepisać a-
dresu, udano się przeto do miejscowego Che-
mika, zapłacono mu sownie aby iak najspie-
szniej wywabił plamę. Uskutecznia to Che-
mik w pare minut, oświadczaiać że chociaż
w tej chwili jeszcze atrament znać na parga-
minie, lecz najpóźniej za godzinę weznie pod-
róży operacja chemiczna weźmie skutek i
plamy znać niebędzie. Jedzie tedy adres do
Londynu, wczasie podróży skutkuje operacja
chemiczna, lecz niknie nie tylko plama ale i
wszystkie litery całego adresu; Pełnomocnik
Piówarów oddaie Parlamentowi adres zapie-
czętowany, oświadczaiać o iego ważności i u-
silnie prosząc o zwrócenie na niego uwagi; po-
mnaża się ciekawość, chcą czytać i widzą tyl-
ko próżny pargamin bez liter, a tak upadły
projektu Piówarów i prośba spełzła bez-
skutecznie. — **D O N I E S I E N I A.**

Czyniszę niniejszym wiadomo, iż Possesja naroż-
na przy ulicy Bednarskiej Nr 2687 a przy ulicy So-
wiej N 2664 oznaczona, w polowie do Jana Kuszy-
ny a w drugiej polowie do SSS Teresy z Obuszyn-
skich Matzonki teżże respective dzieci i go nale-
żącą, przez biegłych przysięgłych wyrokiem Try-
bunału mianowanych, na złp: 57,128 gr. 17 osza-
cowana, w części zamurowana a w części zabud-
wana, obszerne podworze, stajnie, wozownie, i za-
jazd z wszelkimi wygodami mająca; sprzedaie
się w drodze publicznej licytacji z mocy wyroku
Try: Cywil: W. M. z d. 2 Grudnia 1823. Sprze-
daz takowa odbędzie się ostatecznie i stanawczo,
w dniu 20 Lipca r. b. o godzin: 4z południa przed
W. Ujazdowskim Sędzią Tr. iako delegowanym,
licytacja zaczynać się będzie od summy zł: po:
57,128 gr. 17 taxa urzędową ustanowioną, zbiór
objaśnień i warunki sprzedaży znajdujące w Kan-
celarji W. Pisarsza, Trybunał Instancji i u Pa-
trona Buczyńskiego sprzedaż dyrygującego, przy
ulicy Długiej N. 550 mieszkując. go.

D. 29 Czerwca r. b. wieczworn zostawiono w Po-
różce Kuferek ręczny Damski saffjanowy, w któ-
rym znajdował się woreczek perełkowy z pienię-
dzmi, chustka od n. sa. znaczone wypisanem na
zwiskim, czapczka dziecienna, l.ucz duży i ma-
ły. Kto takowy znalazł, niech raczy oddać pod Nr
782 przy ulicy Elektoralnej na Piętro, gdzie o-
prócz wdzięczności otrzyma dobrą nagrodę.

w Dniu 29 Czerwca z stał ujęty Koń gniady; kto
by sie mienił być właścicielem, niech się zgłosi
pod Nr Nr 546 z dowodami własności.

Poczoiwym znalazca Złotarka złotego, ogłoszone-
go w Kurj. rzednia 29 Czerwca r. b. zaprasza się do
Drukarni Kurjera na dzień 30 c. b. m. w Sobotę o go-
dzinie 9tej z rana a tam zastanie Właściciela, opis
dostateczny i dobrą nagrodę.

z Dniem 2 Lipca r. b. o godzinie 4z południa
rozpocznie się w Warszawie w Sądzie Policji Lu-
prawczej Wydział: Igo sprzedaż publiczna rozma-
itych faktów; zaś dnia 7go Lipca sprzed w nas-
będą practiosa srebrne i złote, brylanty, numiz-
mata, i t. p.

Kommissarz Policji Cyrkulo IV

Ogłasza niniejszym, iż w dniu 12 Lipca r. b. tudzi i
w dniach następnych, prócz święta, zwana od go-
dziny 9, w domu zwanym Lasockie pod Nrem 551
przy ulicy Długiej za zem piętze od frontu, stoso-
wów do Reskryptu Kommissji Rządu: Trzycho-
dów Skarbu z d. 12 b. m. Nr 30 775 oznaczonog,
licytacja publiczna Mebli i różnych sprzętów do-
mowych odbywać się będzie. **D u c z y Ń s k i.**

w Pałacu przy ulicy Krakows: Przedmieście pod
Nr 410 Stanoje od tejsz ulicy do bramy bardzo wy-
godne, na dole; iem, 2em i 3ciem piętze są do wy-
należcia od 1 Stycznia r. 1825 razem lub oddzielnie,
iak sobie kto życzy. Pretendenci udac się zachę-
do Rządę tejsz pałacu wczesnie, ponieważ Kon-
trakt W. Jgu: Bentkowskiego z tym dniem ustaie.

D. 1 Lipca z południa na ulicy Koziej zabłąkał się
Piesek Spic biały pół roku mający, plamy żółtawe na
grzbiecie, wpół obstrzyżony, z dzwoneczkiem na szyi.
Ktoby go złapał a odniósł na ulicę Miodową pod N.
485 do XX. Bazyljanów, przyzwoitą odbierze nad-
godę.

z. Powodu rozpoczynającego się Kwartału, w ha-
ndlu Ciechanowskiego przy ulicy Podwale i Sena-
torskiej, można przenieść w Kurjera Warsz:
Monitora Warsz: Dziedzicija i Rozmaitości.

Teatr. Dziś Benefis J. Pana Wejnerta.